

## DAWID SZTOKFISZ

ur. 1912; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Lublin międzywojenny
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, Żydzi

### Lublin międzywojenny

Mam bardzo dużo dobrych wspomnień. Tam w Lublinie u mnie była moja pierwsza miłość, tam uczyłem się, tam światopogląd ideologiczny dorobiłem się, zawód. Nie można powiedzieć: nie było dobrego w Lublinie. Było bardzo dużo dobrego. Tam moja młodość przepłynęła. Tylko tą datę 9 września 1939 rok, kiedy była bardzo silna bombardirówka Lublina, wtedy zaczęła się ta ucieczka tu. I moja cała rodzina przyszła do mojego mieszkania na Jatecznej 3 obok bożnicy Marszala. Byłem z całą rodziną, a pożegnaliśmy się i tak to było. Teraz cztery pokolenia w Izraelu. Mam trzy prawnuczki, cztery wnuki, dwóch synów, jeden wnuk otrzymał doktorat. Uczył się w Anglii. Młodszy syn adwokatem, starszy syn specjalist w ekonomii. Synowa jest akuszerką. Druga synowa specjalistka w psychologii klinicznej. I dwie wnuczki, bliźnięta, mają już drugi tytuł - magister otrzymali, a prawnuki też chodzą do szkoły, uczą się. Mam dobre przyczyny być zadowolonym, to co jest. A z Lublina mam bardzo dobre wspomnienia. Dlaczego? Tam przesłem młodość. Te młode lata, to są najpiękniejsze lata. Romantyka, marzenia. Jeżeli się urzeczywistniają te marzenia, to bardzo dobrze. Niestety te 7 lat w Rosji nie były doskonałe.

Data i miejsce nagrania	2001-03-18, Ramat Gan/Izrael
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"